

Sygn. akt **XXVII Ca 2455/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Staszewska
Sędziowie:	SO Robert Zegadło (spr.) SR del. Katarzyna Małyś
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Skrzeczkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J. i J. J.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla (...)

z dnia 28 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 2142/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. i J. J. solidarnie kwotę 887,25 (osiemset osiemdziesiąt siedem 25/100) złotych z odsetkami ustawowymi od 15 września 2015r. do dnia zapłaty, oddala powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. i J. J. solidarnie kwotę 242 (dwieście czterdzieści dwa) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. i J. J. solidarnie kwotę 225 (dwieście dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów w instancji odwoławczej.

SSR del. Katarzyna Małyś SSO Joanna Staszewska SSO Robert Zegadło

Sygn. akt XXVII Ca 2455/16

UZASADNIENIE

M. J. i J. J. wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. pozew o zasądzenie kwoty 887,25 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 25 października 2006 roku pomiędzy M. J. (w tej dacie nosiła nazwisko W.) i J. J. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (wówczas: (...) Bank S.A.) została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 334 950 złotych na okres 240 miesięcy. Przeznaczeniem kredytu było sfinansowanie zakupu na rynku wtórnym domu jednorodzinnego oraz sfinansowanie opłat okołokredytowych (kwota 4 950 złotych).

W § 3 umowy zawarty został katalog sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu. Poza hipoteką kaucyjną i przelewem na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych, przy podpisywaniu umowy został zaznaczony w ustępie 3. sposób zabezpieczenia– ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 887,25 złotych. Zgodnie z dalszą częścią § 3 ust. 3 umowy, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, Kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia Bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Taka sama informacja znalazła się także w decyzji kredytowej.

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek złożony przez M. J. i J. J. w dniu 11 września 2006 roku, sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...). Jako docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu wskazane zostały: hipoteka na kredytowanej nieruchomości, cesja praw z umowy ubezpieczenia na życie, przelew praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz przejściowo: ubezpieczenie kredytu. W chwili składania wniosku M. J. pracowała na stanowisku starszego informatyka, zaś J. J. na stanowisku informatyka-kierownika zespołu.

W kalkulacji kredytowej sporządzonej dla M. J. i J. J. przez (...) S.A. pod pozycją „składka ubezpieczenia od obniżonego wkładu” wpisano wartość 887,25 złotych.

We wniosku o odblokowanie środków z dnia 25 października 2006 roku, M. J. wniosła o pobranie z jej konta m.in. składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w kwocie 887,25 złotych.

(...) S.A. zawarł stosowaną umowę ubezpieczenia niskiego wkładu związaną z udzielonym kredytem na rzecz M. J. i J. J..

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwany bank.

Zgodnie z § 26 ust. 1 umowy kredytowej, integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z powyższym dokumentem i uznał jego wiążący charakter. Regulamin nie zawiera żadnych postanowień odnoszących się do ubezpieczenia niskiego wkładu. Rozdział V Regulaminu zatytułowany „Prawne zabezpieczenia” stanowi w § 17 ust. 3, iż prawne zabezpieczenie udzielonego kredytu na okres przejściowy może stanowić jedna lub kilka z wymienionych form zabezpieczenia, w tym ubezpieczenie spłaty kredytu w towarzystwie ubezpieczeniowym zaakceptowanym przez (...).

Celem powyższego ubezpieczenia miało być zabezpieczenie spłaty kredytu do momentu ustanowienia zabezpieczenia docelowego (§ 18 ust. 1).

W dniu 2 listopada 2006 roku (...) S.A. pobrał od M. J. i J. J. kwotę 887,25 złotych tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu.

Sąd Rejonowy, wskazując na treść art. 410 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. zważył, że powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W ocenie tego Sądu w niniejszej sprawie kwestią sporną pozostawał fakt, czy wskazane kwota została naliczona i pobrana przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powodowie w ogóle byli zobowiązani do jej uiszczenia.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska powodów w kwestii, czy to postanowienie umowy było z nimi indywidualnie uzgadniane. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia powinna być badana z zastosowaniem przepisu art. 385¹ § 3 k.c. Sąd I instancji wskazał, że umowa kredytowa została zawarta na podstawie wzorca umownego, jednak zarówno w decyzji kredytowej, kalkulacji kredytowej, jak i samej umowie, wskazane jest dokładnie zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu. Również kwota składki na to ubezpieczenie została konkretnie wpisana. Zdaniem Sądu Rejonowego osoba należycie dbająca o własne interesy, podpisując umowę kredytu zapoznałaby się z jej treścią, a zgadzając się na konkretną formę jego zabezpieczenia, powzięłaby wszelkie możliwe informacje o takiej formie zabezpieczenia. W niniejszej sprawie sytuację powodów należy także rozpatrywać biorąc pod uwagę, iż mają oni wykształcenie wyższe oraz, iż powódka zajmuje stanowisko informatyka, a powód stanowisko kierownicze. Zdaniem Sądu Rejonowego, takie kwalifikacje powodów tym bardziej przemawiają za tym, iż byli oni świadomi zapisów podpisywanej umowy kredytowej oraz związanych z tym kosztów. Tym bardziej, iż z doświadczenia życiowego wynika, iż banki nie udzielają kredytów obejmujących tak wysoki procent ceny nieruchomości bez dodatkowych zabezpieczeń.

Dalej Sąd Rejonowy podniósł, że przez „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Sąd Rejonowy nie dostrzegł w zakwestionowanym przez stronę powodową postanowieniu umownym tej przesłanki. W ocenie Sądu Rejonowego, forma zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu nie została powodom narzucona. Nie można uznać, że powodowie zostali wprowadzeni w błąd przez pozwanego, głównie dlatego, iż wiedzieli że będą musieli uiścić opłatę z tego tytułu i znali jej wysokość.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji stwierdził, że § 3 ust. 3 umowy kredytowej wiąże powodów, wobec czego powództwo o zwrot nienależnie pobranych kwot z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu podlegało oddaleniu.

Apelację do powyższego orzeczenia wniosła strona powodowa zaskarżając powyższe orzeczenie w całości, zarzucając mu naruszenie:

1. art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. poprzez nieprzyjęcie związania wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/1, w którym tożsama klauzula, jak będąca przedmiotem tej sprawy, pochodząca z tego samego wzorca umownego stosowanego przez (...), została uznana za abuzywną; naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, bo uwzględnienie rozszerzonej prawomocności wyroku SOKiK skutkowało powinno uwzględnieniem powództwa.

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania powodów, podczas gdy miało ono wykazać istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności; naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, bo doprowadziło Sąd I instancji do uznania, że § 3 ust. 3 umowy kredytowej z 25 października 2006 r. nie jest abuzywny.

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, a w szczególności umowy, decyzji kredytowej, kalkulacji kredytowej, a w rezultacie ustalenie na ich podstawie, że:

a) sposób zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego („UNWW”) został zaznaczony przy podpisywaniu umowy przez M. i J. J.;

b) informacja o UNWW znajdowała się w decyzji kredytowej, a także w kalkulacji kredytowej, podczas gdy jest to okoliczność całkowicie irrelevantna, bowiem dokumenty te nigdy nie zostały powodom doręczone;

c) we wniosku kredytowym i decyzji kredytowej były wskazane dokładnie uprawnienia oraz obciążenia, jakie miały wynikać dla powoda z treści § 3 ust. 3 umowy.

4. art. 385¹ § 3 k.c. poprzez:

a) przyjęcie, że skoro (i) decyzja kredytowa, kalkulacja kredytowa i umowa wskazuje dokładnie na UNWW, (ii) kwota pierwszej składki ubezpieczeniowej została konkretnie wpisana do umowy, (iii) należyta staranność wymaga, aby zgadzając się na konkretną formę zabezpieczenia powziąć o niej wszelkie możliwe informacje, to M. i J. J. mieli rzeczywisty wpływ na § 3 ust. 3 umowy;

b) brak przyjęcia, że skoro § 3 ust. 3 umowy został przejęty z wzorca zaproponowanego powodowi przez (...), to nie został on indywidualnie uzgodniony.

c) przyjęcie, że skoro powodowie posiadają wykształcenie wyższe, powódka zajmuje stanowisko informatyka, a powód stanowisko kierownicze, to ich kwalifikacje przemawiają za tym, że byli świadomi zapisów umowy i związanych z nią kosztów i w związku z tym należy uznać, że mieli rzeczywisty wpływ na § 3 ust. 3 umowy.

5. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że § 3 ust. 3 umowy nie narusza w sposób rażący interesów konsumenta i jest zgodny z dobrymi obyczajami, podczas gdy był on sformułowany w sposób istotnie naruszający równowagę kontraktową stron.

6. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez oddalenie powództwa, podczas gdy zostały wykazane wszystkie przesłanki do uznania, że składki pobierane przez (...) od M. i J. J. były świadczeniami nienależnymi i powinny mu zostać zwrócone.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od (...) S.A. na M. i J. J. kwoty 887,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany wnosil o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest w przeważającej części zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, błędna ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji, determinowała konieczność zmiany zaskarżonego wyroku, zgodnie z żądaniem powoda.

Skarżący zasadnie zakwestionowali ustalenia Sądu I instancji, co do indywidualnego uzgodnienia warunków umowy kredytu z powodem. W sprawie niniejszej to pozwany był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385¹ § 3 k.c.) Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385¹ § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, w ocenie Sądu Okręgowego, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień w

zakresie obciążenia ich kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, mimo wyrażenia zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu.

Pozostałe zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego.

W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 3 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powoda o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 3 umowy, zobowiązujące powodów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki:

- umowa musi być zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385¹, pkt 9).

W sprawie nie budziło wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Ujmując to dosadniej - nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 k.c., były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. W sprawie niniejszej jest oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nimi umowy. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręzonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w

zdaniu drugim art. 385¹ § 3 k.c.- niezgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W.Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przyjętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W sprawie niniejszej pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385¹ § 3 k.c.) nie udowodnił, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu okoliczność to pozwany mógłby bez trudu wykazać treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385¹ § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałby w żaden sposób nieudokumentowany.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Wskazywana przez apelującego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy powodów odnośnie warunków działania ubezpieczenia niskiego wkładu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane.

W tym zakresie oceny Sądu Rejonowego są więc nietrafne.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadnicze znaczenie ma ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej zasadne jest odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. W sprawie niniejszej należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Art. 385¹ § 1 k.c. jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolony: sprzeczność z dobrymi

obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

W kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449¹¹, red. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei dla ustalenia czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck, Wydanie 13).

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powodów w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację. Zdaniem Sądu Okręgowego, również zakwestionowane w niniejszej sprawie postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Ocena ekwiwalentności świadczeń w trybie przesłanek zachowania dobrych obyczajów i ukształtowania treści umowy bez rażącego naruszenia interesów konsumenta odbywa się przy założeniu, że obie strony umowy znajdują się

w sytuacji równowagi kontraktowej. Bank traktujący konsumenta jako równorzędnego partnera kontraktowego w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby zakładać, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień.

Naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie zapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków ewentualnego wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne nakładające na powoda obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami - skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny - jak i rażąco naruszającym interesy konsumenta - skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Nie można uznać, że korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385¹ k.c. uzasadniając to koniecznością zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na koszt kredytobiorcy.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści te postanowienia umowy według których, koszty zabezpieczenia ponosi w całości konsument. Bank wprawdzie obszernie uzasadniał, dlaczego z punktu widzenia jego interesów, w ramach zasad prowadzonej działalności gospodarczej zasadne jest ubezpieczenie tzw. „kredytów z niskim wkładem własnym”, jednak w żaden sposób nie wykazał powodów obciążania całym kosztami tego zabezpieczenia klientów banku, którzy nie korzystają z żadnej ochrony w ramach tego zabezpieczenia. Umowa ubezpieczenia zaspokajała wyłącznie interesy banku w ten sposób, że część udzielonej kwoty kredytu zwrócona miała być przez ubezpieczyciela w razie zaprzestania spłaty przez kredytobiorcę, przez co ubezpieczyciel wchodził w prawa zaspokojonego banku, a kredytobiorca nadal był zobowiązany do spłaty tej części kredytu tyle że na rzecz ubezpieczyciela a nie banku.

Opłacona przez konsumenta forma zabezpieczenia kredytu była dla banku najkorzystniejszą formą zabezpieczenia ze wszystkich zastosowanych w umowie łączącej strony. Bank nie ponosił żadnych kosztów własnych ani przy zawarciu tego zabezpieczenia, ani przy jego realizacji. Dla realizacji zabezpieczenia tego rodzaju bank nie musi prowadzić egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia, co łączy się nie tylko z koniecznością poniesienia kosztów ale i długim okresem oczekiwania na ich uzyskanie.

Ubezpieczenie niskiego wkładu jest formą zabezpieczenia, którego koszt klient poniósł bezzwrotnie. Z zapłatą całej ceny za ubezpieczenie nie wiąże się ustanowienie zabezpieczenia, którego realizacja doprowadzi do zwolnienia kredytobiorcy z długu. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego (hipoteki) zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia skutkuje jednocześnie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika. Natomiast przy realizacji ubezpieczenia na rzecz Banku kredytobiorca nie zwalnia się z długu, ulega zmianie tylko jego wierzyciel. Dlatego regułę ponoszenia kosztów ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego przez dającego zabezpieczenia nie można przenosić na reguły ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Z realizacji ubezpieczenia niskiego wkładu dłużnik nie uzyskuje żadnych ekonomicznych korzyści.

W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentności świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, lub gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypowałby również bank.

W sytuacji, gdy bank nie uczestniczy w kosztach ubezpieczenia kredytu umożliwiającego ustalenie i pobranie wysokiego wynagrodzenia, przerzuca koszty prowadzenia swej działalności na swego klienta, który w całości finansuje uzyskanie przez bank zabezpieczenia, to postanowienia umowne ustalające taki rozkład ciężaru kosztów zabezpieczenia warunkującego tak uzyskanie jak i udzielenie kredytu, jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (nietraktującym konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (kształtującym stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Dla ustalenia abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają żadnego znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Niezrozumiałym jest stanowisko Banku według, którego wyrażenie zgody na zawarcie umowy z postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść miałyby wyłączać możliwość ustalenia ich abuzywności. Wyrażenie przez konsumenta zgody na zawarcie umowy o określonej treści nie jest negatywną przesłanką ustalenia niezwiązania postanowieniami nieuzgodnionymi indywidualnie kształtującymi prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszającymi jego interesy. Oczywiście jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej treści i związania wzorcem ustalonym przez bank konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiający ustalenie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Kwestie dotyczące skutku związania umową na warunkach ustalonych we wzorcu są całkowicie niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na treść. Bezprzedmiotowym jest badanie przesłanek abuzywności postanowienia dla inkorporowania, którego do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszło w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca. To właśnie zawarcie umowy na warunkach ustalonych na skutek korzystania ze wzorca otwiera możliwość badania nierównowagi kontraktowej wynikającej z treści tego wzorca. Podnoszenie przy ocenie treści umowy argumentu dotyczącego okoliczności jej zawarcia w postaci zapoznania się przez konsumenta z treścią wzorca i wyrażeniem zgody na jego zastosowanie (zgoda na ponoszenie wszelkich kosztów zabezpieczeń ustalonych według treści wzorca umownego inkorporowanego do umowy) nie dotyczy przesłanek umożliwiających badanie i stwierdzenie abuzywności zgodnie z art. 385¹§1 k.p.c.

Dlatego nie miały znaczenia okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakimi kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta byłby rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano, nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że uiszczenie przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 887,25 złotych stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną, doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, gdyż zgodnie z art. 385¹§1 k.c. postanowienie nie wiązało konsumenta, a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia z ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia niskiego wkładu i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego

wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Ustalenie, że treść § 3 ust. 3 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco narusza jego interes i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wiąże się z oceną prawną a nie ustaleniami stanu faktycznego. Ustalenia dotyczące sposobu zawarcia umowy były istotne tylko przy ocenie przesłanki indywidualnego uzgodnienia. W tym przedmiocie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym (art. 385¹ § 4 k.c.), który nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność prowadzenia negocjacji na warunkach dających konsumentowi realną możliwość kształtowania treści postanowień dotyczących ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

W tym zatem zakresie apelacja - tj. odnośnie do głównego żądania - zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Odnośnie zaś do żądania powodów zasądzenia na ich rzecz odsetek od świadczenia głównego od dnia wniesienia pozwu, to wskazać należy, w ocenie Sądu Okręgowego, należą się one jedynie od chwili doręczenia pozwu, tj. 15 września 2015 r. i w tym zakresie powództwo oraz apelacja podlegała oddaleniu.

Stosownie bowiem do treści art. 481 § 1 k.p.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

. Prawo materialne rozstrzyga o tym, od kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia a zatem, kiedy rozpoczyna się czas opóźnienia, za który - zgodnie z art. 481 k.c. wierzyciel może żądać odsetek. Stan opóźnienia rozpoczyna się od daty wymagalności długu. Zgodnie z art. 476 k.c., dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a gdy termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie budzi wątpliwości, że doręczenie pozwu stanowiło wezwanie przez wierzyciela w rozumieniu tego przepisu.

Ponieważ powodowie nie udowodnili, że wezwali pozwanego przed wszczęciem niniejszego postępowania do zapłaty dochodzonej przez nich kwoty, należy uznać, że pozwany popadł w opóźnienie dopiero od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w dniu 15 września 2015 r. i od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I i II sentencji wyroku oraz orzekł ponownie o kosztach procesu za pierwszą instancję w oparciu o art. 100 zd. drugie k.p.c., który stanowi, że Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania.

Podobnie orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 100 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSR del. Katarzyna Małyś SSO Joanna Staszewska SSO Robert Zegadło